

Sygn. akt III AUa 1343/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 czerwca 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Lublinie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 5 października 2016 r. sygn. akt VI U 1336/15

**oddala apelację.**

Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka-Radoniewicz

III AUa 1343/16

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzjami z dnia 23 września 2015 roku i z dnia 15 października 2015 roku odmówił M. W. przyznania prawa do wcześniejszego świadczenia emerytalnego, ponieważ wnioskodawca, który na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada udokumentowany ogólny staż pracy w ilości, co najmniej 25 lat, nie wykazał wymaganego 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnych charakterze wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązujący na danym stanowisku. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. od 01.06.1977 r. do 31.08.1980 r. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w T. od 15.10.1980 r. do 30.04.1981 r. na stanowiskach kierowcy ciągnika, z uwagi na brak świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Od tych decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł M. W. domagając się zmiany decyzji i przyznania prawa do emerytury po uwzględnieniu okresu pracy jako kierowcy ciągnika.

Sąd Okręgowy w Radomiu połączył obie sprawy z odwołań wnioskodawcy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 5 października 2016 roku zmienił zaskarżone decyzji i przyznał M. W. prawo do emerytury od dnia 15 sierpnia 2015 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. urodzony dnia (...) w dniu 25 sierpnia 2015 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Pozostaje w stosunku pracy. Nie jest członkiem żadnego z Otwartych Funduszy Emerytalnych. Organ rentowy w toku postępowania wyjaśniającego ustalił, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 24 lat 11 miesięcy i 9 dni, w tym żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Wobec braku spełnienia przesłanki legitymowania się 25 letnim ogólnym okresem zatrudnienia i brakiem posiadania 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, organ rentowy decyzją z dnia 23 września 2015 roku, odmówił M. W. prawa do wcześniejszej emerytury. Ubezpieczony, po otrzymaniu tej decyzji, przedłożył w siedzibie organu rentowego, nową dokumentację, po weryfikacji której, Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że wnioskodawca legitymuje się ogólnym okresem ubezpieczenia w ilości 27 lat 10 miesięcy i 4 dni, w tym stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat 11 miesięcy i 13 dni. Jednakże uznany okres pracy w warunkach szczególnych nie wyczerpuje okresu, jaki jest wymagany przy ubieganiu się o wcześniejsze świadczenie emerytalne tj. 15 lat. Odmówiono bowiem uwzględnienia do pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. od 01.06.1977 r. do 31.08.1980 r. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w T. od 15.10.1980 r. do 30.04.1981 r. odpowiednio na stanowiskach kierowcy ciągnika oraz kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony z uwagi na brak świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił ogólny okres zatrudnienia w wymiarze wymaganym dla mężczyzn w ilości, co najmniej 25 lat oraz nie przystąpił do funduszu emerytalnego. Nadto okolicznością bezsporną uwzględnioną przez organ rentowy jest uznany staż pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat 11 miesięcy i 13 dni (okres od 1.05.1981 r. do 30.09.1994 r.)

Spór, zatem dotyczył okoliczności, czy M. W. spełnia przesłanki przyznania prawa do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 w/w ustawy tj. czy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wymiarze, co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnął na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Wnioskodawca wywodził, że pracę w warunkach szczególnych wykonywał w okresie zatrudnienia zarówno w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. (od 1.06.1977 r. do 31.08.1980 r.), jak też w Przedsiębiorstwie (...) w T. (od 15.10.1980 r. do 30.04.1981 r.). Wskazał, że pracę świadczył na stanowiskach kierowcy ciągnika oraz kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony.

Sąd Okręgowy w toku postępowania dowodowego dysponował aktami osobowymi wnioskodawcy, dokumentacją znajdującą się w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy, zeznaniami świadków, jak też zeznaniami samego zainteresowanego.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala jednoznacznie stwierdzić, że praca świadczona przez ubezpieczonego w zawnioskowanych okresach zatrudnienia wykonywana była w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w ilości pozwalającej na stwierdzenie, że skarżący, przy uznaniu za bezsporne przesłanek stażu ogólnego, wieku oraz nie przynależności do OFE, spełnił ostatni z wymaganych ustawą warunków, pozwalających na przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury.

M. W. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w W. zatrudniony był w okresie od 1.06.1977 r. do 31.08.1980 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy ciągnikowego, o czym świadczy świadectwo pracy z dnia 30.08.1980 r. oraz umowa o pracę, znajdujące się w aktach osobowych wnioskodawcy. W tym charakterze ubezpieczony pracował przez cały okres zatrudnienia w zakładzie, co z kolei Sąd ustalił, na podstawie pozostałych dokumentów pracowniczych, m.in. angaży stanowiskowych, angaży zmieniających warunki pracy i płacy oraz zakresie czynności pracownika.

Zapisy w dokumentacji osobowej znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. W.. Skarżący wskazał, że SKR w W. pracował tylko jako kierowca ciągnika przez cały okres zatrudnienia. Jego praca polegała na wykonywaniu prac w rolnictwie tj. typowych prac rolnych (kultywatory, bronowanie, wykopki, opryski) oraz usługach transportowych (wożenie materiałów budowlanych - cegieł, żwiru, piachu, pustaków oraz odśnieżanie dróg) dla podmiotów zewnętrznych bądź rolników indywidualnych. Wyjaśnił przy tym, że sezon połowy trwał od wiosny do jesieni oraz od marca do listopada. Z kolei, w listopadzie oraz w okresie zimowym wykonywano orki. Usługi transportowe wykonywane były niezależnie od pory roku. Posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów do kategorii „T”. Początkowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, pracodawca dopuścił skarżącego do wykonywania pracy kierowcy ciągnika, albowiem posiadał on uprawnienia do prowadzenia pojazdów kategorii „B”. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w przedstawionym na rozprawie w dniu 5 października 2016 roku, przez wnioskodawcę, oryginale prawa jazdy. Z treści dokumentu wynika bowiem, że M. W. uprawnienia kategorii „T” uzyskał z dniem 17.04.1978 roku, kategorii „B” od 5.10.1976 roku, kategorii „C” od 30.05.1980 roku oraz kategorii „CE” od 30.05.1980 roku.

Sąd Okręgowy, mając na względzie powyżej wskazane dowody oraz ich ocenę, uznał, że M. W. w okresie od 1 czerwca 1977 roku do 31 sierpnia 1980 roku (tj. 3 lata i 3 miesiące) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika, który to rodzaj prac znajduje odzwierciedlenie w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), gdzie w wykazie A, dział VII pod pozycją 3 ujęto prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych i dlatego też w/w okres Sąd uwzględnił do stażu pracy w warunkach szczególnych.

W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3.12.2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147, na który powołuje się organ rentowy. Zgodnie z tym poglądem Sądu Najwyższego, prace na stanowisku kierowcy ciągnika można zaliczyć jako prace w szczególnych warunkach jeśli były wykonywane wyłącznie w transporcie, gdyż są to, w ocenie Sądu Najwyższego, prace ujęte w wykazie A, dziale VIII (transport) pod pozycją 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. mimo nawet tego, że ubezpieczony pracował w spółdzielni rolniczej, a nie w przedsiębiorstwie transportowym.

W judykaturze dominuje pogląd, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na

zasadach przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującym i jednocześnie determinującym dla przyjęcia, czy dana praca jest pracą w szczególnych warunkach jest przede wszystkim to, czy pracownik przy wykonywaniu swoich czynności był narażony na oddziaływanie szkodliwych czynników na jego organizm. Innymi słowy, praca ubezpieczonego musi być zatem szkodliwa dla jego zdrowia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 stycznia 2013 r., III AUa 1181/12, LEX nr 1286481).

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie ubezpieczony bez wątpienia był narażony przez cały okres swojego zatrudnienia na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia i bez względu na to, czy kierował ciągnikiem (traktorem) w transporcie wożąc materiału budowlane, czy obsługując ciągnik podczas prac polowych. W obu przypadkach jest to ciężka praca wymagająca dużej koncentracji i wysiłku psychofizycznego. W obu sytuacjach ubezpieczony obsługiwał zawsze minimum 8 godzin na dobę tylko ciągniki. Brak jest zatem podstaw do odróżnienia pracy kierowcy ciągnika pracującego w transporcie i przewożącego różne rodzaje „towarów”, od kierowcy ciągnika pracującego w polu. Wręcz przeciwnie, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, można nawet przyjąć, że praca kierowcy ciągnika w polu była znacznie bardziej wymagająca i trudniejsza, a tym samym bardziej szkodliwa i uciążliwa dla zdrowia, niż praca kierowcy ciągnika w transporcie.

Sąd Okręgowy podziela w tym względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 marca 2013 r., III AUa 1163/12, LEX nr 1293638, iż prace kierowców ciągników i kombajnów zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, czyli prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. W związku z tym przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wypaczałoby sens tej regulacji, bowiem ze względu na ich specyfikacje, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności, w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych.

Oczywiście, co do zasady Sąd Okręgowy, zgadza się, że wyodrębnienie prac w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia ma charakter stanowiskowo-branżowy i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Jednakże w zdaniem Sądu prac wykonywanych przez Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne nie można zaliczyć tylko do branży rolniczej, mimo że spółdzielnie te głównie świadczyły usługi dla rolników, w tym prace transportowe. Stąd też prace traktorzystów, realizujących usługi transportowe w rolnictwie jak i prace polowe należy zaliczyć do działu VIII pozycja 3 wykazu A w/w rozporządzenia, który to dział istotnie obejmuje transport i łączność, a to z tego powodu, że kierowca ciągnika pracującego na polu również wykonuje swoistego rodzaju transport, czy to odbierając zboże, czy wykonując np. opryski pól rolnych. Traktorzysta i w tym wypadku kieruje ciągnikiem jeżdżąc nim po polu. Na uwagę w tym względzie zasługuje pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 26 marca 2014 r. II UK 368/13, LEX nr 1458633, wyrażający dominujące stanowisko Sądu Najwyższego, że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w w/w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1983 roku, została przyporządkowana do innego działu przemysłu.

Mając zatem powyższe na względzie, Sąd Okręgowy, uwzględnił sporny okres do stażu pracy w warunkach szczególnych. Okres ten, po dodaniu okresu bezspornego uznanego przez ZUS w ilości 12 lat 11 miesięcy i 13 dni, wystarcza, by wnioskodawca, spełnił wszystkie przesłanki określone w art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Świadczenie przyznane zostało od dnia ukończenia przez wnioskodawcę 60 roku życia tj. od 15 sierpnia 2015 roku, zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, w myśl którego, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez nieuzasadnione uwzględnienie wnioskodawcy jako pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia na stanowisku kierowcy ciągnika przy pracach polowych i przyznanie w związku z tym prawa do emerytury;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezasadny jest zarzut sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ okoliczności faktyczne są w istocie bezsporne - sporem objęta jest kwalifikacji pracy kierowcy ciągnika jako pracy w warunkach szczególnych. Okoliczność, jakie prace wnioskodawca wykonywał będąc zatrudnionym w kółku rolniczym na stanowisku kierowcy, była bezsporna zatem chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego.

Bezasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak wynika z apelacji, zdaniem organu rentowego, pracy wnioskodawcy wykonywanej w spornym okresie w charakterze kierowcy ciągnika nie można zaliczyć do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ponieważ wykonywał ją w resorcie rolnictwa, a więc nie w dziedzinie transportu i łączności i o ile można zaliczyć prace transportowe kierowcy ciągnika do prac w transporcie objętym działem VIII poz. 3 wykazu A, mimo że pracował on w kółku rolniczym, a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie, a tym samym zaliczenia ich do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny nie podziela tegoż stanowiska, w pełni zgadzając się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy w tym zakresie. Faktem jest, że kółka rolnicze nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, ale pod poz. 3 działu VIII tego wykazu cytowanego już rozporządzenia, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny czy pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach towarów, przedmiotów, produktów, natomiast zawarta w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego definicja ciągnika - pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, lub ogrodniczych i może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych - wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie (po odpowiednim przystosowaniu). Obecna definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Prawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie miał zatem zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych. Podobnie pojazdy gąsienicowe nie są urządzeniami służącymi do poruszania się po drogach publicznych, a jako pojazdy poruszające się z nieznaną szybkością - nie służą do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do robót ziemnych. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego

należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII - w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie - w ruchu publicznym. Ustawodawca wziął pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istotę pracy w szczególnych warunkach związaną z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika.

Obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawność psychofizyczną), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Prawo do emerytury w wieku niższym wynika więc ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - w transporcie.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 - OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 - OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną interpretację przepisów nie znajdującą potwierdzenia w utrwalonym orzecznictwie sądów w analogicznych sprawach. Skarżący powołuje się na odosobnione stanowisko Sądu Najwyższego odmiennie kwalifikującego pracę traktorzysty, taki pogląd nie znajduje akceptacji tutejszego Sądu Apelacyjnego z przyczyn podanych powyżej.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.